

Intencje mszalne w tygodniu 31.07 - 6.08.2017 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	18.00	zm.+ Zofia, Zdzisław, Henryk
Wtorek	18.00	
Środa	18.00	zm. + Helena i Władysław Kozubal
Czwartek	18.00	Dziękczynna za 25 lat małżeństwa
Piątek	18.00	zm. + Ferdynand Zbigniew Zygmunt Gruszczyński
Sobota	18.00	zm. + Andrzej Szwałd - 19 rocznica śmierci - intencja od syna
Niedziela	12.00	Odpustowa suma koncelebrowana
Niedziela	17.00	W intencji Miłosa o Boże błogosławieństwo

Ogłoszenia duszpasterskie - 30.07.2017 r.

1. Dziś 18 niedziela zwykła. To ostatnia niedziela miesiąca lipca.
2. W tym tygodniu Msze Święte o godzinie 18.00.
3. Na wakacjach, na urloпах nie zapomnijmy o codziennej modlitwie i niedzielnej Mszy Świętej. Przypominam, że zaniedbanie bez ważnej przyczyny niedzielnej Mszy Świętej jest grzechem. Odkrywajmy wartość Eucharystii, jej dar, i cud.
4. Za tydzień w niedzielę odpust maryjny. W tym dniu tylko dwie Msze Święte o 12.00 - suma odpustowa przy połowym i wieczorem o godzinie 17.00 w kościele. Sumie odpustowej będzie przewodniczył ks. profesor Stanisław Nabywaniec.
5. Sierpień to miesiąc trzeźwości. Nie zapomnijmy o tym. Na ołtarzu Ukrzyżowania będzie wystawiona Księga Trzeźwości na dobrowolne ofiary abstynencji.
6. W tym tygodniu pierwszy czwartek, piątek i sobota miesiąca, w te dni okazja od spowiedzi, w czwartek adoracja relikwii świętego Papieża Polaka, w piątek od 8.00 wyjazd do chorych z Najświętszym Sakramentem przed odpustem maryjnym, a w sobotę wigilia czuwania przed Maryjnym odpustem.
7. 657 złp. to ofiary na Miva Polska. Bóg zapłać ofiarodawcom, kierowcom, którzy wsparli ten wysiłek wiary, owoce misji oraz pracujących misjonarzy.
8. Spotkanie dla scholii i ministrantów w tym tygodniu przed odpustem, w piątek i w sobotę po Mszy Świętej.
9. Do sprzątnięcia kościoła - na sobotę - 5.08 - przed odpustem maryjnym - proszę rodziny; Różewicz, Bar, Krasnodębski - Raczkowski, Bogacz - Czapka, Leś - Kijowski, Kozubal; bardzo dziękuję rodzinom Matelowski, Giza, Byrczek, Dubis; za kwiaty i za ostatnie sprzątnięcie kościoła.
10. Tygodnik „Niedziela” do odebrania dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - pod chorem - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.
11. Trwa peregrynacja Obrazu Bożego Miłosierdzia. Pamiętajmy o refleksjach i darach duchowych, owocach tej modlitewnej drogi wiary w naszej parafii.



KRÓLOWA ANIOŁÓW



Parafia Wietrzno św. Michała Archanioła

nr 31 / 30. 07. 2017 r. (Rok III).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18

Z darem ewangelicznego słowa.

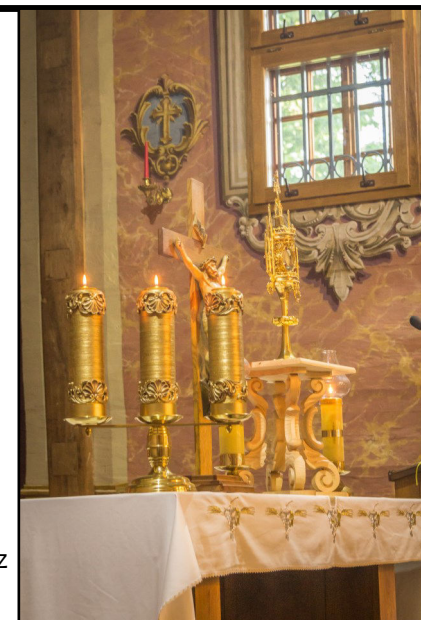
17 niedziela zwykła

„Racz więc dać Twemu słudze serce pełne rozsądku do sądzenia Twego ludu i rozróżniania dobra i zła, bo któż zdoła sądzić ten lud Twój tak liczny?. Spodobało się Panu, że właśnie o to Salomon poprosił”.

Z pierwszej Księgi Królewskiej - (1 Krl 3, 5.7-12)

Jezus opowiedział tłumom taką przypowieść: z Ewangelii według św. Mateusza (Mt 13,44 - 52)

Mamy swoje życiorysy. Jezus i my... On nas przez chrzest zanurzył w swoją zbawczą śmierć, tak samo z Nim zmartwychwstaniemy. Wiara też sprawia, że możemy widzieć w Bogu Ojca, a w ludziach braci. Mówi Jezus: „Ojciec mój i Ojciec wasz”. Te słowa stawiają wierzących wewnątrz wspólnoty Kościoła, wewnątrz tej Bożej, życiodajnej więzi. Bóg nas wybiera. W całej historii zbawienia uderzające jest to, że to On, Bóg, wybiera. Czas, miejsce, okoliczności; On działa tak, jak chce. Objawiając się nam w swoim Słowie, w świecie, w Kościele – Bóg odsłania nie tylko to, kim Jest, ale i to, kim my jesteśmy. Miłość Boga do nas jest zaskakująca. Obejmuje sprawy ważne, i rzeczy zdawałoby się zupełnie zwyczajne. Cały czas, który przeżywamy, jest pełen Bożych znaków. Ale musimy sami uznać najpierw to, że potrzebujemy Jego pomocy, Jego łaski, Jego wsparcia. Wakacje, urlopy stanowią wyjątkową okazję do przypominania właśnie o tym. Tak, warto spojrzeć z lotu ptaka na własne życie, aby dostrzec znaki Bożej obecności, łaski działania. A wtedy będziemy mogli innym mówić z przekonaniem: „pamiętamy”, „rozumiemy”, „zastosujemy w życiu”. x. Ireneusz Wójcik - proboszcz.



Na drogach modlitwy, wiary i życia duchowego. Więcej być niż mieć.

(cdn.)

Namiot spotkania to refleksyjne spotkanie z Bożym Słowem. Możemy wyróżnić w czytaniu Pisma Świętego;
1. Refleksję biblijną – czyli przełożenie języka Biblii na aktualny język współczesny, ale z zachowaniem wielkiego szacunku dla tekstu natchnionego i treści która jest w nim ukryta (dokonuje się to przez wiarę).

2. Refleksja egzystencjalna – czyli aktualizacja Pisma Świętego i odszukanie w codziennym życiu mądrości Bożej i mądrości ludzkiej opartej o pokorę (życie wiarą).

3. Refleksja pokorna – czyli odkrycie potrzeby szacunku dla znaków wiary i autorytetu w celu określenia granic dla wartości, wiary, które to granice owocują w naszym ludzkim życiu.

4. Refleksja prorocka - nawiązująca do trudnej roli przewodnika i Ojca narodu. W tej refleksji pojęcie „Namiot Spotkania” pochodzące z tekstu Biblii /Wj. 33, 33/ staje się zwrotem w celu ukazania wiary w Ziemię Obiecana, która jest nagrodą za trud pustyni i oczyszczenia. Jest to sięganie do zrozumienia łaski kontemplacji, czyli do oglądania Boga tutaj na ziemi. Mojżesz rozbijał namiot z dala od reszty obozu, po to, aby w nim spotykać się z Bogiem z dala od wszystkich swoich wyzwolonych z niewoli ludzi i od pustynnej codzienności. Modlitwa taka ma się zatem odbywać w ciszy. Najpierw potrzeba wzorując się na znakach i symbolach modlić się o łaskę zrozumienia czym jest cisza, namiotu spotkania oraz słów Biblii w życiu chrześcijańskim. Ten fragment o namiocie spotkania napisany do narodu Izraelskiego, jest także listem pisanym dziś do nas współczesnych ludzi. Warto zatem Pismo rozważać przynajmniej po jednym wersecie i wprowadzać w życie. Życie według Pisma staje się życiem pełnym życzliwości, łagodności, spokoju. Po rozważaniu tekstu można uczyć się *duchowego oddychania*. I nawet gdy przychodzi na odprawiających Namiot Spotkania, zniechęcenie oschłość, czy brak widocznych owoców, (efektów) należy trwać w tej praktyce modlitwy i wiary. Nie zamartwiamy się bardzo gdy na początku tego znaku wędrowania, będzie nam trudno się skupić, bo jest to owoc dzisiejszego szybkiego świata mediów. Wprawa i praktyka tej formy modlitwy przychodzi z czasem, przywraca nowe siły, owocuje nawet i cudami. Chodzi o to, że nie wolno i nie powinno się skracać tego czasu modlitwy, ponieważ Bóg może przemówić do odprawiających namiot w ostatniej chwili. Z własnego doświadczenia wiem także, że nawet Namiot, który wydaje się tak po ludzku zmarnowany, może przynieść o wiele większe owoce wtedy, gdy jest się wiernym jego praktykowaniu. Bóg jest zawsze życzliwy odpowiada życzliwością i zachęca do życzliwości. Bóg jest bowiem Ojcem, wielką nagrodą dla tych, którzy szukają Jego Miłości w łagodności i w przyjaznym celebrowanym codziennym życiu. (cdn.)

Z wiarą szukam. Czy poznajecie ?!



Kontemplacja - czyli patrzeć z Miłością.

Bóg jest Miłością, miejcie odwagę żyć dla Miłości ...

Miłość jest obecna w drodze życia każdego z nas, bez Jej obecności umieramy ... Kieruje się ona takimi wartościami, które wypływają z najgłębszych pokładów serca, z tego co w nas najlepsze. Powinna być doskonała. Rodzi się jednak pytanie dlaczego po okresie cudownego i pięknego zauroczenia, które bardzo często nazywane jest przez bliskich sobie ludzi miłością, Oni sami potrafią zachować się wobec siebie jak zupełnie obcy ludzie. Potrafią użyć słów, lub nawet nic nie mówiąc, zranić się do tego stopnia, w których Miłość, gdyby fizycznie przywdziała postać człowieka, to przeglądając się w tym krzywym zwierciadle jakie przed nią stawiamy w „domu”, złapałaby się za głowę i zapłakała; „nie mogę na Ciebie patrzeć, zejdź mi z oczu, beze mnie jesteś nikim”... i wiele innych bardziej przykrych słów usłyszała już nie jedna kochająca osoba od swojego towarzysza życia. Dlaczego? Czy tylko tak potrafimy kochać? Czy może kochamy nasze wyobrażenia, bądź nas samych! Przykre jest to jak bezmyślnie człowiek potrafi wykorzystywać to, co jest najcenniejszą wartością, zamiast uczyć się, wzrastać dzięki temu co piękne, budujące i nieśmiertelne w drugim człowieku. To nie takie proste a jednak; **Człowiek dobry jest dobry po prostu, nie udowadnia tego i nie trąbi na prawo i lewo co i dla kogo zrobił; człowiek silny nie udowadnia swojej siły na każdym kroku; człowiek mądry nie przechwala się i nie wywyższa, jest po prostu wsparciem dla innych, jego słowa budują.** Z Miłością jest podobnie. To przecież takie proste, a jednak nas to przeraża; dlatego tak bardzo potrzebujemy Boga, tego białego, kruchego, połamanego i Eucharystycznego. On jest lekarstwem na rany, i od Niego warto zaczerpnąć siły do codziennego misterium. (cdn.)